

## UZASADNIENIE

E. S. został oskarżony o to, że w okresie od 20 sierpnia 2013 roku do dnia 14 maja 2014 roku w K. stosując groźby pozbawienia życia, zniszczenia i zrobienia wstydu w pracy, a także poprzez wysyłanie na telefon komórkowy niepokojących wiadomości tekstowych sms, wszczynanie awantur w miejscu zamieszkania i miejscu pracy uporczywie nękał M. K., czym wzbudził u pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jej prywatność, to jest o przestępstwo z art. 190 a § 1 k.k.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

Oskarżony E. S. i M. K. do 14 maja 2010 roku byli małżeństwem. Małżeństwo to od początku nie było poprawne, bo oskarżony nadużywał alkoholu. Na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 14 maja 2010 roku ich małżeństwo zostało rozwiązane z winy E. S..

Na mocy postanowienia Sądu z dnia 27 lipca 2012 roku doszło do podziału ich majątku. E. S. miał spłacić byłej żonie połowę majątku. Gdy oskarżony o tym się dowiedział zmienił zachowanie w stosunku do byłej żony. Wielokrotnie śledził M. K. przychodząc pod jej dom, przychodził także do miejsca pracy i wyzywał od dziwek, łajdaczek, groził, że „podłoży jej świnię”. Groźby takie miały miejsce mniej więcej raz na dwa miesiące.

W czerwcu 2013 roku oskarżony rozdawał w miejscu pracy M. K. pisma, w którym opisał całą jej rodzinę, rodzeństwo.

W dniu 20 sierpnia 2013 roku oskarżony E. S. zadzwonił do J. S. (1) – siostry M. K., by ta przekazała siostrze wiadomość, że jeśli ta nie odstąpi od egzekucji komorniczej, to poderżnie jej gardło.

We wrześniu 2013 roku nad ranem, o godzinie 3:00 oskarżony udał się do mieszkania M. K. i pod drzwiami wejściowymi krzychał, że ją załatwi. Wówczas M. K. przebywała w mieszkaniu wraz z przyjacielem H. M.. Z kolei w dniu 12 marca 2014 roku o godzinie 12:20 oskarżony udał się do miejsca pracy M. K. – Urzędu Miasta w K. i w obecności innej pracownicy Ł. P. oskarżony krzychał do nich, że je załatwi, Ł. P. była bowiem świadkiem podczas ich sprawy rozwodowej. Groził wówczas M. K., że idzie jej podłożyć świnię, żądał by ta zabrała rzeczy z mieszkania. Oskarżony w tym czasie napisał donos na M. K. do Prezydenta Miasta K. T. W., iż M. K. kradnie z cmentarza radzieckich żołnierzy drzewo i sprzedaje, a pieniądze przeznacza na zakup alkoholu.

W dniu 20 marca 2014 roku oskarżony był ostatni raz u M. K. w pracy. Wówczas przyniósł jej worek ze śmieciami / starymi ubraniami/, pozostawił go i wyszedł. Był nietrzeźwy. Żądał, by M. K. zabrała rzeczy z mieszkania, zastrzegając, że jeśli tego nie zrobi to rzeczy te przyniesie jej pod blok.

W dniu 30 marca 2014 roku o godzinie 18:40 pod drzwiami mieszkania M. K. oskarżony stał i krzychał, domagając się by ta wyszła na zewnątrz. Pozostawił pod drzwiami mieszkania worek ze starą odzieżą z mieszkania. Wyzywał ją słowami wulgarnymi „ty kurwo, ty szmato, ja Cię załatwię, łajdaczysz się tylko, jeszcze się dowiesz i popamiętasz”. M. K. nie znając intencji oskarżonego zadzwoniła po córkę J. S. (2). Ta podczas rozmowy pod blokiem próbowała wpłynąć na ojca, by zaprzestał takiego zachowania, w odpowiedzi usłyszała, że jest smarkiem i nie będzie oskarżonemu rozkazywała. Podczas rozmowy oskarżony groził i jej i M. K., że je obie pozałatwia.

W dniu 07 kwietnia 2014 roku J. S. (2), córka M. K. i E. S. udała się na działkę oskarżonego, by odebrać rzeczy od matki. Obecny tam był znajomy oskarżonego S. S.. Wówczas oskarżony wykrzykiwał do niej, że nie sprzedaje działki bez jego zgody, że załatwi matkę, jeszcze go popamięta. Wówczas J. S. (2) odeszła do samochodu zaparkowanego na parking, oskarżony udał się za nią i krzychał – „kurwy ja was pozabijam,, ja was załatwię, poderżnę matce gardło, obetnę jej głowę, jeszcze mnie popamiętacie i się dowiecie”. J. S. (2) przekazała treść rozmowy matce, ta była przestraszona.

Następnego dnia J. S. (2) ponownie pojechała na działkę, by ją przygotować do sprzedaży, i tam ponownie ojciec wykrzyczał słowa – „kurwy ja was załatwię, oberwę głowę matce, popamiętacie mnie”. J. S. (2) ponownie przekazała treść rozmowy matce, po czym M. K. podjęła decyzję by zgłosić tę sprawę na policję.

W okresie od 25 marca do 19 kwietnia 2014 roku oskarżony wysłał na telefon komórkowy M. K. kilkanaście wiadomości sms. Oskarżony domagał się zabrania przez nią swoich rzeczy z mieszkania pod groźbą zrobienia wstydu w pracy, zagrożenia cierpienia, wspominał też oskarżony o krwi M. K., gdzie wiadomości te M. K. odebrała jako groźby. M. K. zmieniła swoje zachowanie, od czasu takiego zachowania oskarżonego starała się chodzić w towarzystwie innych ludzi, wychodząc z domu rozglądała się dookoła, wieczorami nie opuszczała mieszkania.

W dniu 14 maja 2014 roku M. K., po sprzedaży przez jej córkę działki rekreacyjnej otrzymała od oskarżonego E. S. wiadomość sms, jutro się dowiesz za sprzedaż działki, ty W.”

Wielokrotnie oskarżony, gdy spotykał swoją żonę na terenie miasta, odzywał się do niej w sposób poniżający, wyzywając i ubliżając.

/dowód:

- zeznania świadka M. K., k – 214-215, 1-2, 4, 32, 118
- zeznania świadka H. M. – 218 - 219, 21
- zeznania świadka J. S. (2), k – 216, 15
- zeznania świadka Ł. P., k – 217, zeznania z dnia 22 maja 2014 roku
- zeznania świadka S. S. w części, k - 275
- wyjaśnienia oskarżonego w części, k – 213 - 214
- wydruki wiadomości sms, k – 5-11
- odpis wyroku, kk – 12/

Z opinii sądowno – psychiatrycznej wynika, że oskarżony E. S. nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. Stwierdzono u badanego objawy organicznych zaburzeń osobowości, w odniesieniu do zarzucanego czynu miał on w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 2 k.k. W aktualnie stwierdzanym stanie zdrowia psychicznego jest on zdolny do udziału w postępowaniu przed Sądem i doprowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

/dowód:

- opinia sądowno – psychiatryczna, k – 198- (...)

Oskarżony E. S. nie był dotychczas karany sądownie. Legitymuje się zawodowym wykształceniem, jest emerytem z uposażeniem około 2.600,00 złotych. Jest rozwiedziony, ma dwie dorosłe córki na własnym utrzymaniu.

/dowód:

- karta karna, k – 22, 212
- dane o osobie, k – 28/

**Sąd zważył, co następuje.**

Wina i sprawstwo oskarżonego E. S. w zakresie stawianego zarzutu zdaniem Sądu nie budzą wątpliwości. Jak wynika z treści opinii sądowo – psychiatrycznej oskarżony co do zarzucanego czynu miał on w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 2 k.k., Tak też taki stopień zawinienia Sąd wziął pod uwagę przy ocenie danej sprawy.

Sprawstwo zaś oskarżonego wynika z dowodów zgromadzonych w sprawie. Przede wszystkim Sąd stan faktyczny ustalił w oparciu o zeznania świadków M. K., J. S. (2), Ł. P., H. M., oraz w części na wyjaśnieniach oskarżonego złożonych przed Sądem, w których podaje zbieżnie sytuacje z pozostałymi świadkami, choć inaczej je interpretuje i ocenia.

W pierwszej kolejności Sąd wziął pod uwagę zeznania świadka M. K.. Świadek ta w sposób uporządkowany przedstawiła zachowania jakie wobec niej podejmował oskarżony. Wskazała okres w jakim dochodziło z jego strony do negatywnych działań, opisała na czym te działania polegały, opisała konkretne sytuacje i emocje jakie jej towarzyszyły po poszczególnych zdarzeniach. Przed Sądem świadek odwoływała się do zeznań, które złożyła w postępowaniu przygotowawczym, bo pewnych zdarzeń nie pamiętała z uwagi na upływ czasu. Jej zeznania zbieżne są w najistotniejszych fragmentach z pozostałymi dowodami. Podczas niektórych zdarzeń opisanych przez M. K. obecni byli inni świadkowie. Ci opisali ich przebieg w sposób zbieżny z zeznaniami M. K.. Niewielkie rozbieżności jakie z tychże dowodów wynikały nie były jednak na tyle doniosłe, by miały wpływ na podważenie wiarygodności tychże zeznań. Sytuacje jakie wywołał oskarżony w miejscu pracy pokrzyżowanej potwierdziła Ł. P. opisując sposób zachowania oskarżonego wobec M. K., a także wobec niej. Nadto świadek ta знаła sytuację rodzinną z relacji pokrzywdzonej. M. K. przedstawiała zachowania byłego męża swojej córce J. S. (2), opowiadając o nich i ukazując swój stosunek i emocje do tego rodzaju poczynań, ta świadek ponadto obecna była podczas niektórych zajęć w których oskarżony negatywnie wypowiadał się o M. K., obiecywał zemstę, wyzywał i groził. Bezpośrednim świadkiem dokuczania oskarżonego M. K. był także H. M., opisał w sposób spokojny i rzeczowy relacje i postępowanie oskarżonego. Przed Sądem zeznawał także S. S., który miał być świadkiem jednej sytuacji na działce i rzekomo znać sytuację rodzinną stron postępowania. W postępowaniu przygotowawczym zdaniem Sądu asekuracyjnie opowiedział o sytuacji na działce lub też sporna sytuacja działa się w innych okolicznościach. Ten świadek z uwagi na przebyty udar nie potrafił zeznając przed Sądem wniesić niczego nowego, bardziej szczegółowego do sprawy.

Tego rodzaju negatywnych zachowań oskarżonego było wiele na przestrzeni czasu w ramy którego został ujęty zarzut, a dowody te którym Sąd dał wiarę powodują że można było odtworzyć ich przebieg. Nie ma powodu, by tym zeznaniom zaprzeczać i doszukiwać się kłamliwości, Pokrzywdzona i jej córka jako osoby najbliższe dla oskarżonego nie działały przez przyzmat zemszczenia się na oskarżonym a jedynie ich celem było to, by oskarżony zaprzestał takich zachowań. I istotnie, jak zeznały od czasu zainicjowania postępowania oskarżonego zachowanie uległo zmianie i zaprzestał dotychczasowych zachowań.

Wyjaśnienia oskarżonego – za wyjątkiem tych w których opisał przebieg sytuacji z udziałem M. K. nie zasługują na wiarę, nie skorzystał Sąd z tychże treści. Zdaniem Sądu oskarżony w zasadzie za każdą sytuację, którą popełnił wini M. K., ukazując ją jako osobę wyłącznie winną takiego stanu rzeczy. Przy tym jednocześnie siebie opisuje jako osobę niewinną, praworządnie postępującą. Jego wyjaśnienia w dużej mierze zawierają ocenę właśnie zachowania byłej żony, zamiast odniesienia do stawianego jemu zarzutu. Zdaniem Sądu oskarżony zrzucając winę na M. K. zamierzał uwolnić się od odpowiedzialności karnej, uważając, że w tym sporze wyłącznie on ma rację.

Przestępstwo z art. 190 a § 1 k.k. popełnia ten, kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność.

Zdaniem Sądu oskarżony zachowaniem swoim wypełnił znamiona opisanego wyżej przestępstwa. Wielokrotnie oskarżony kierował do pokrzywdzonej słowa gróźb, wyzwisk, zniewag, a ona bała się oskarżonego i opisała w jaki sposób postępowала, by unikać styczności z byłym mężem. Świadcówkowie naoczni opisali stany emocjonalne pokrzywdzonej po zajęciach spornych wywołanych przez oskarżonego. Przez ciągłą kontrolę pokrzywdzonej, zajmowanie niepokojącymi sms, telefonami w sprawach nieważnych uprzykrzał życie pokrzywdzonej, nadto ją śledząc,

obserwując, wszczynając awantury i prowokując zaczepkami, także podczas przypadkowych spotkań uporczywie nękał M. K.. Konflikt powstał na tle rozwodu, rozstania i zazdrości z czym oskarżony sobie nie poradził, stąd podejmował takie dokuczliwe zachowania. Pomimo twierdzeń oskarżonego, że jedynie jego zachowanie miało na celu prośbę o uporządkowanie mieszkania, zabrania przez pokrzywdzoną rzeczy z mieszkania Sąd uznał, że to jedynie tłumaczenie oskarżanego swojego postępowania. Nie w taki bowiem sposób i nie takimi sposobami ustala się sposób rozliczenia, podziału jaki zaprezentował oskarżony, bo ten w sposób działając oskarżony w istotny naruszył jej prywatność i mocno uprzykrzył życie, wywołując u pokrzywdzonej stany zagrożenia.

Zgodnie z art. 66 § 1 k.k. sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa, dalej § 2 k.k. stanowi, że warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności.

W niniejszej sprawie Sąd uznał, iż zachodzą przesłanki ku temu by postępowanie karne wobec oskarżonego E. S. warunkowo umorzyć. Zdarzenia miały miejsce jakiś czas temu i w zasadzie od czasu prowadzenia postępowania w tej sprawie oskarżony wyciszył negatywne zachowania wobec pokrzywdzonej. Jak wynika z opinii sądowno psychiatrycznej oskarżony miał w odniesieniu do zarzucanego czynu w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 2 k.k. Stopień winy oskarżonego zatem i stopień społecznej szkodliwości tego czynu nie są znaczne. Oskarżony nie był dotychczas karany sądownie, nie pracuje, utrzymuje się z emerytury, jego obecne zachowanie i postawa wskazują na to, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania karnego przestrzegał będzie porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Aby kontynuować realizowanie celu zapobiegawczego i wychowawczego wobec tego oskarżonego Sąd orzekł wobec oskarżonego dozór kuratora, który kontrolował będzie zachowanie oskarżonego.

Z uwagi na to, że oskarżony otrzymuje regularnie emeryturę Sąd obciążył oskarżonego kosztami postępowania w części, uznając, że konieczność uiszczenia kosztów w takiej części nie zmieni sytuacji finansowej oskarżonemu i nie spowoduje uszczerbku w zakresie jego niezbędnego utrzymania.

W sprawie sprawował obronę z urzędu obrońca, dlatego Sąd na jego rzecz przyznał należne mu koszty z tytułu udzielonej, a nieopłaconej pomocy prawnej.

Zarządzenia:

1. odnotować uzasadnienie
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć oskarżonemu i obrońcy
3. kal. 14 dni od doręczenia